

Pielgrzymowanie w Biblii

ks. prof. Waldemar Chrostowski

Religia biblijnego Izraela, w odróżnieniu od religii pogańskich, które opierały się na mitach, wyrosła z wydarzeń historycznych i do nich stale nawiązywała. Z tego względu była religią czasu, której rytm wyznaczał kalendarz liturgiczny, a w nim cykl najważniejszych świąt. Konkretność obecności i działania Boga w dziejach Izraela sprawiała zarazem, że jego religia miała wymiar przestrzenny, co znalazło wyraz w pielgrzymowaniu do miejsc świętych.

Trzy święta pielgrzymkowe

Najbardziej doniosłym wydarzeniem w dziejach Izraelitów było wyzwolenie ich przodków z niewoli egipskiej. Dzięki niemu lud hebrajskich niewolników, otrzymawszy na Synaju dar Prawa, przekształcił się w świadomy swojej tożsamości naród Izraela. Po wejściu do ziemi obiecanej patriarchom, przejęciu jej w posiadanie i wybudowaniu świątyni mężczyźni powinni trzy razy w roku udać się do Jerozolimy, żeby uczcić i uwielbić Boga. Wymagały tego obchody trzech uroczystych świąt, których hebrajska nazwa brzmi *šaloš regalim*, dosłownie „trzy razy na nogach”, czyli pielgrzymkowych: Paschy, Święta Tygodni i Święta Namiotów (Wj 23,14-17).

Święto Paschy (hebr. *Pesach*), obchodzone w pierwszym miesiącu kalendarza księżycowego, który rozpoczynał się wiosną, czyli w marcu albo w kwietniu, upamiętnia wyzwolenie z Egiptu, o którym

opowiada Księga Wyjścia (12,1-14). Obowiązkową częścią rytuału paschalnego było ofiarowanie baranka, upieczenie go w ogniu i spożycie tego mięsa w gronie rodzinnym, połączone ze spożywaniem niekwaszonego, czyli przaśnego, chleba (maca) oraz gorzkich ziół jako „pokarmu niewoli”. Podczas uroczystej uczy należało mieć na sobie ubiór wędrowca: przepasane biodra, sandały na nogach, a w ręku laskę pasterską. Na pamiątkę cudownego ocalenia Izraelitów podczas nocnego przejścia anioła zagłady, który poraził Egipcjan, po zabiciu baranka jego krwią skrapiano odrzwia domów i nadproże. Kiedy w ostatnich dekadach VII w. przed Chrystusem król Jozjasz (lata 640-609) zarządził centralizację kultu w świątyni jerozolimskiej, właśnie świątynia stała się miejscem dorocznych obchodów paschalnych (Pwt 16,5-8). Tam zabijano baranka i spożywano jego mięso w gronie rodzinnym. Bardzo wcześnie połączono Paschę ze Świętem Przaśników (Wj 12,15-20; 23,15; Pwt 16,1-4), obchodzonym przez kolejne siedem dni, które wymagało usunięcia z domów wszelkiego zakwasu i spożywania przaśnego chleba.

Święto Tygodni (hebr. *Šavuot*) obchodzone w następnym dniu po siedmiu pełnych tygodniach, czyli po 49 dniach, po Święcie Paschy – dlatego nosiło też nazwę Pięćdziesiątnica (Pwt 16,9-12). Pierwotnie było to święto rolnicze (Wj 23,16), podczas którego świętowano zbiór pszenicy, jednak rychło zyskało wymiar historyczny, upamiętniając otrzymanie Prawa, którego



Julius Schnorr von Carolsfeld, *Rut na polu Boaza*

trzon stanowi Dziesięć przykazań Bożych (Wj 20,1-17; Pwt 5,6-21), podarowanego Mojżeszowi na Synaju. Prawo (hebr. *Tora*) stało się konstytucją życia ludu Bożego, a uroczyste obchody Święta Tygodni były doroczną sposobnością do odnawiania przymierza z Bogiem.

Święto Namiotów (hebr. *Sukkot*), obchodzone jesienią, pierwotnie też miało charakter rolniczy (Wj 23,16), podobny do dożynek. Jako Święto Zbiorów było połączone z dziękczynieniem Bogu i złożeniem Mu w darze plonów pól, sadów i ogrodów. Bardzo wcześnie również to święto zostało połączone z Wyjściem (*Exodus*), upamiętniając 40-letnie zamieszkiwanie wędrujących przez pustynię Izraelitów pod namiotami (Pwt 16,13-17). Rytuał



tego święta nakazuje, aby przez siedem dni, od 15 do 21 dnia siódmego miesiąca, czyli w pierwszej połowie października, zamieszkiwać pod namiotami sporządzonymi z zielonych gałązek, by niejako utożsamić się z praojcami, którzy doświadczyli trudów wędrowania.

Zjawisko pielgrzymowania

Po osiedleniu się w Kanaanie trzy najważniejsze święta obchodzono przede wszystkim w gronie rodzinnym. Od X wieku przed Chrystusem mieszkańcy Jerozolimy i okolic mogli udawać się do świątyni, lecz im dalej od Jerozolimy, tym obecność w sanktuarium stawała się trudniejsza. Pogłębiło się to podczas wygnania, gdy zaistniało i okrzepło zjawisko diaspory. Przyjął się wtedy i utrwalił

obowiązek pielgrzymowania do Jerozolimy raz w roku, podczas jednego z tych świąt, tych wiernych, którzy mieszkali na terytorium Ziemi Świętej. Natomiast ci, którzy mieszkali w diasporze, powinni byli odbyć pielgrzymkę do Miasta Świętego przynajmniej raz w życiu. Pamięć o Jerozolimie i pragnienie pielgrzymowania do niej wyrażało się podczas modlitwy: należało zwrócić się w jej kierunku. Zawsze trwało więc duchowe pielgrzymowanie, któremu towarzyszyła tęsknota za Jerozolimą i pragnienie jej nawiedzenia.

Im dalej od Jerozolimy, tym bardziej pielgrzymowanie wymagało większego wysiłku i kosztów. W mniejszych i biedniejszych wspólnotach urządzano składki przeznaczone dla osoby, która miała być przedstawicielem i rzecznikiem

pozostałych członków tej wspólnoty przed Bogiem w świątyni jerozolimskiej. Po odbyciu pielgrzymki ów człowiek, otaczany powszechnym szacunkiem, opowiadał o tym, co widział i przeżył. Ta praktyka przyczyniała się do integracji wspólnoty i zacieśnienia więzi z Jerozolimą. Substytutem pielgrzymowania była doroczna składka na rzecz świątyni, przekazywana do Jerozolimy za pośrednictwem zaufanych osób.

Ci, którzy pielgrzymowali, wspierali się nawzajem i korzystali z pomocy oferowanej na postojach rozmieszczonych na pielgrzymkowych szlakach. Wędrowce towarzyszyły modlitwy i pieśni, wśród nich takie, które były przeznaczone specjalnie dla pielgrzymów. Wyrażało się w nich posłuszeństwo wobec Boga i wola nawrócenia jako warunek wejścia do domu Bożego, a także nadzieja na usprawiedliwienie i pragnienie powierzenia Bogu całego swojego życia. Te wątki znajdują się w wielu psalmach, które powstały jako pieśni pielgrzymów. Taki jest rodowód na przykład Psalmu 15 i 24, w których wyraża się przekonanie, że pobyt w świątyni jerozolimskiej zapewnia szczególną bliskość z Bogiem.

Osobne miejsce w Psalterzu zajmuje grupa psalmów określana po hebrajsku jako *širim hamaalot*, „pieśni wstępowań”. Takim tytułem został opatrzony zbiór kilkunastu pieśni pielgrzymów – psalmy od 120 do 134. Ponieważ Jerozolima leży na wysokości około 900 metrów nad poziomem morza i z każdej strony trzeba do niej „wstępować”, co wymaga dużego wysiłku, wspólne śpiewy dodawały otuchy i wzmacniały entuzjazm pielgrzymów. Ta starotestamentowa „Księga pieśni pielgrzymów” wyznacza również rytm modlitwy i pieśni wielu pielgrzymek chrześcijańskich, dla których Jerozolima jest miastem świętym ze względu na dzieło zbawienia, którego dokonał w niej Jezus Chrystus. ■